

ROLA GOSPODARSTW WIELKOBSZAROWYCH W ROLNICTWIE POLSKIM

Eugeniusz Niedzielski

Katedra Organizacji i Zarządzania Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
Kierownik: prof. dr hab. Eugeniusz Niedzielski

Słowa kluczowe: gospodarka rolna, struktura obszarowa gospodarstw, gospodarstwa wielkoobszarowe

Key words: farm, the farm acreage structure, large scale farms

S y n o p s i s. W pracy przedstawiono udział gospodarstw wielkoobszarowych w strukturze obszarowej oraz przesłanki i uwarunkowania zmian tego udziału. Analiza ma charakter retrospektywny ze szczególnym uwzględnieniem problematyki gospodarstw popegeerowskich.

WSTĘP

Przystępując do omawiania cech i znaczenia gospodarstw wielkoobszarowych w rolnictwie polskim można odwołać się do standardów ocen estetycznych, które mówią, że „nie duże, nie małe, lecz różnorodne jest piękne”. Gospodarstwa wielkoobszarowe były, są i bez wątpliwości będą istniały nadal. Ponadto, badania wskazują, że tych gospodarstw będzie przybywać, a ich rola gospodarcza, a w konsekwencji także społeczna będzie rosła. W przeszłości majątki (gospodarstwa) skarbowe, magnackie i szlacheckie pełniły nie tylko rolę produkcyjną, ale były także ośrodkami kultury (także rolnej) i patriotyzmu. Wywierały wpływ na sieć osiedleńczą i warunki życia lokalnych społeczności. I jak w każdym innym przypadku, był to wpływ pozytywny, np. działalność oświatowa, inicjowanie ruchów spółdzielczych, itp., ale także negatywny w postaci egzekwowania pańszczyzny, serwitutów.

W Polsce udział gospodarstw wielkoobszarowych w władaniu ziemią, a tym samym ich znaczenie było i jest przestrzennie bardzo zróżnicowane, określone przeszłością historyczną poszczególnych ziem, miejscowymi tradycjami i poziomem kultury. Polityka rolna niekiedy ograniczała udział gospodarstw wielkoobszarowych w dysponowaniu ziemią przez uwłaszczenie chłopów w XIX wieku czy reformy rolne w okresie międzywojennym. Skutki tych działań były różne, np. bywało, że uwłaszczeni chłopci zbywali ziemię obszarnikom rezygnując z uwłaszczenia. Ujawniała się zatem stała tendencja (także obecnie) do polaryzacji obszarowej gospodarstw polegająca na zwiększaniu się liczby gospodarstw drobnych (rozdrabnianie drobnego) i gospodarstw dużych (powiększanie dużego). Współcześnie, określenie gospodarstwa wielkoobszarowe odnosi się wyłącznie do gospodarstw powstałych z zasobów ziemi popegeerowskiej. Źródła tych zasobów i ich rozmiary w różnych

częściach kraju istotnie się różniły, stąd istota i skala problemu jest przestrzennie bardzo zróżnicowana. Samo rozumienie określenia „duże gospodarstwo” jest zasadniczo różne na terenach o rozdrobnionej strukturze obszarowej i na terenach z dużym udziałem w przeszłości gospodarstw państwowych we władaniu ziemią.

W ciągłości dziejów państwowe przedsiębiorstwa rolne, które także podlegały różnym zmianom organizacyjnym, to tylko epizod w historii wielkoobszarowych gospodarstw rolnych od wieków występujących w organizacji polskiego rolnictwa. Jednak współczesność i przyszłość dużych gospodarstw w Polsce ma i w konsekwencji będzie miała korzenie pegeerowskie. Zatem tym gospodarstwom jest poświęcone niniejsze opracowanie, w którym podstawą rozważań są dane Agencji Nieruchomości Rolnych, wyniki badań Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz badań własnych.

DEFINIOWANIE DUŻEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO

Różne są miary wielkości i różną treść ma na przykład na pozór bliskoznaczne określenie gospodarstwo wielkoobszarowe i gospodarstwo wielkotowarowe. Czym mierzyć wielkość i jaką przyjąć cezurę do określenia duże czy wielkie? Obecnie już chyba przeważa pogląd, że miarą wielkości gospodarstwa nie jest jego powierzchnia, a z pewnością nie tylko powierzchnia. Wielkość gospodarstwa mierzy się rozmiarami generowanego dochodu. W porównaniach międzynarodowych stosuje się miernik ESU (*European Size Unit*). Potocznie jednak nadal, mówiąc o wielkości gospodarstwa myśli się o jego powierzchni, podobnie jak do oceny wielkości przedsiębiorstwa nierolniczego przyjmuje się liczbę zatrudnionych, popełniając ten sam błąd braku precyzji. Bowiem hektar hektarowi nierówny, a każda branża ma inną pracochłonność. Umownie jednak, za gospodarstwa wielkoobszarowe uważa się gospodarstwa o powierzchni powyżej 100 ha użytków rolnych [Ziętara 2005]. W ujęciu liczbowym, takich gospodarstw jest w kraju względnie mało (około 7,5 tys.), tym samym niewielki jest ich udział w ogólnej liczbie gospodarstw (0,5%). W tej grupie są jednak gospodarstwa kilkusethektarowe, ale także mniej lub bardziej formalnie stworzone latyfundia, liczące kilka, a nawet kilkanaście tysięcy hektarów. O rzeczywistej wielkości tych gospodarstw decydują rozmiary i struktura przychodów uzyskiwanych z produkcji rolniczej i działalności pozarolniczej. Wcale nierzadko wykup dużych powierzchni ziemi rolniczej ma charakter spekulacyjny.

Przestrzenne rozmieszczenie dużych gospodarstw jest związane z wcześniejszymi udziałami własności państwowej w rolnictwie, z wielkością i strukturą organizacyjną byłych pgr, sposobem ich restrukturyzacji oraz formami zagospodarowania. Struktura obszarowa gospodarstw i udział w niej gospodarstw dużych jest zróżnicowany także w poszczególnych krajach Unii Europejskiej, od największej przeciętnej powierzchni gospodarstwa i udziału gospodarstw dużych w Wielkiej Brytanii, przez Niemcy, Francję, kraje skandynawskie, do rozdrobnionego rolnictwa w Grecji i krajach śródziemnomorskich. Trudno zatem mówić o „średnim gospodarstwie europejskim” i o jakimś wzorcu „właściwej” struktury obszarowej. Potwierdza to trafność twierdzenia, że w różnorodności siła. Z gospodarstwami jest pewnie tak jak z ludźmi, o których na początku minionego wieku Taylor powiedział, że „... *nie ma człowieka, któryby się do żadnej pracy nie nadawał. Problem w tym by mu znaleźć właściwe miejsce*” [Janikowski 1930]. I gospodarstwa o różnej powierzchni muszą i z reguły mogą, znaleźć sobie właściwe miejsce.

W warunkach ograniczonego popytu na produkty rolne, co zdaje się być stałą cechą rynku rolnego, a co powoduje obniżanie cen na surowce rolne, głównym sposobem na zwiększenie dochodów rolników jest zwiększenie skali produkcji przez wzrost powierzchni gospodarstw. Przy ograniczonych zasobach ziemi oznacza to, że wzrost powierzchni jednych gospodarstw może odbywać się przez zmniejszanie powierzchni lub likwidację innych. W istocie, co potwierdzają statystyki, następuje polaryzacja obszarowa gospodarstw. Przybywa gospodarstw drobnych, nietowarowych oraz gospodarstw dużych o szerokich powiązaniach rynkowych. Ubywa natomiast gospodarstw o średniej powierzchni 5-15 ha [Ziętara 2005]. Wzrostowi powierzchni gospodarstw towarzyszy zmniejszanie się liczby zatrudnionych. Jest to konsekwencja dążenia do wzrostu wydajności pracy jako warunku powiększania dochodu osób zatrudnionych w rolnictwie. Uzyskiwanie dochodu rolniczego porównywalnego z dochodem uzyskiwanym z pracy poza rolnictwem w warunkach szybkiego wzrostu płac w działach nierolniczych i względnej stabilizacji cen na produkty rolne wymaga wzrostu wydajności pracy w rolnictwie, czyli zmniejszenia zatrudnienia bezpośrednio w produkcji rolniczej. W towarowych (dużych) gospodarstwach rolnych na 100 ha użytków rolnych przypada 4-5 zatrudnionych, z tendencją do zmniejszania się tej liczby. Wzrost wielkości gospodarstw oznacza zatem zmniejszenie zatrudnienia w rolnictwie. Jest to niełatwy problem tworzenia pozarolniczych miejsc pracy (także na obszarach wiejskich), którego rozwiązanie warunkuje zmiany struktury agrarnej. Tworzenie dużych gospodarstw, wiąże się więc z pewnymi zagrożeniami związanymi z ryzykiem zmniejszenia gęstości zaludnienia na wsi, a w konsekwencji z pogorszeniem regionalnych szans rozwoju. Struktura obszarowa gospodarstw, powinna więc być zdrową mieszanką gospodarstw o różnej wielkości, strukturze działalności, różnej organizacji i funkcjach [Lipinsky 1992].

Zwiększanie powierzchni gospodarstwa, a tym samym skali produkcji wpływa na wzrost wydajności pracy oraz na poprawę efektywności gospodarowania. Jednak w związku z działaniem prawa malejącej efektywności nakładów, maksimum nigdy nie stanowi optimum [Manteuffel 1980]. Wzrostowi obszaru musi więc towarzyszyć harmonia z pozostałymi czynnikami produkcji, dostosowanie do niej organizacji produkcji i pracy.

PRZESZŁOŚĆ I TERAŹNIEJSZOŚĆ GOSPODARSTW WIELKOBSZAROWYCH

Przeszłość kształtuje stan dzisiejszy, a ten tworzy podstawy do stanów przyszłych. To znane powiedzenie odnosi się także do gospodarstw wielkoobszarowych. Choć żyjemy w czasach przyspieszonej, uogólnionej zmiany i przyszłość jest w związku z tym coraz trudniejsza do przewidywania, to jednak dobrze jest wiedzieć skąd przyszliśmy i na tej podstawie próbować przewidywać dokąd zmierzamy.

Tuż przed drugą wojną światową, gospodarstwa wielkoobszarowe o powierzchni powyżej 50 ha, zwane wówczas gospodarstwami obszarniczymi, stanowiły w Polsce 0,4% ogólnej liczby gospodarstw i dysponowały 29% gruntów (tab. 1). Przeciętny obszar gospodarstwa obszarniczego wynosił 460 ha. Gospodarstwa ziemiańskie (obszarnicze) opierały się wyłącznie na pracy najemnej. Często nawet kierowanie gospodarstwem powierzano najemnym rządom czy administratorom. Liczba tych gospodarstw w latach 1921-1938 zwiększyła się, jednak między innymi wskutek wdrażania reformy rolnej (reforma Poniatowskiego), udział tej grupy gospodarstw w użytkowaniu zmalał [Tomaszewski 1974]. Po drugiej wojnie światowej, zgodnie z założeniami reformy rolnej PKWN, gospodarstwa indywidual-

ne nie mogły mieć powierzchni większej niż 50 ha (w woj. bydgoskim i w poznańskim 100 ha). Zniknęły więc gospodarstwa kapitalistyczno-obszarnicze, a pojawiły się gospodarstwa państwowe, spółdzielnie parcelacyjno-osadnicze, a następnie rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Powstał tzw. sektor uspołeczniony w rolnictwie, w którym prawie

Tabela 1. Struktura obszarowa gospodarstw w Polsce w 1938 roku

Rodzaj gospodarstw	Powierzchnia		Liczba		Przeciętny obszar [ha]
	mln ha	%	tys.	%	
Obszarnicze (powyżej 50 ha)	9,22	29,0	20	0,4	460,0
Chłopskie (do 50 ha), w tym:	2,5	71,0	4510	99,6	5,0
duże (20-50 ha)	2,6	8,2	95	2,1	27,9
średniorolne (20-50 ha)	13,4	42,3	1510	33,4	8,9
małorolne (5-20 ha)	5,2	16,4	1530	33,8	3,4
karłowate (do 2 ha)	1,3	4,1	1380	30,3	1,0
Razem	31,7	100	4530	100	

Źródło: Tomaszewski 1974.

Tabela 2. Liczba i powierzchnia państwowych przedsiębiorstw rolnych

Lata	Liczba przedsiębiorstw	Powierzchnia	
		ogółem [tys. ha]	1 przedsiębiorstwa [ha]
1970	3121	2811	901
1980	956	3507	3703
1985	1258	3353	2665
1989	1231	3340	2713

Źródło: na podstawie Dzun 2005.

Tabela 3. Struktura obszarowa państwowych przedsiębiorstw rolnych

Grupa obszarowa [ha]	1980		1989	
	liczba przedsiębiorstw	%	liczba przedsiębiorstw	%
do 200	143	15,1	151	12,3
200-599	172	18,2	229	18,6
599-999	81	8,6	108	8,8
Powyżej 1000	560	59,1	743	60,3

Źródło: na podstawie Dzun 2005.

wyłącznie występowały gospodarstwa wielkoobszarowe. Udział tego sektora w zagospodarowaniu ziemi w 1950 roku wynosił 10,5%. W tym czasie było 5680 gospodarstw państwowych o przeciętnym obszarze 330 ha. Sektor ten podlegał różnym zmianom organizacyjnym, ze stałą tendencją zwiększania udziału we władaniu ziemią (mimo likwidacji większości RSP w latach 1955-1956) i koncentracji organizacyjnej [Kosicki 1978]. Skutkowało to między innymi stałym wzrostem średniej powierzchni gospodarstw państwowych (tab. 2). W latach 1970-1980 liczba gospodarstw zmniejszyła się z 5356 do 1719, a liczba przedsiębiorstw, w skład których te gospodarstwa wchodziły z 3121 do 956 [Dzun 2005]. Tuż przed transformacją, w 1989 roku, tych przedsiębiorstw było 1231. Przeciętny obszar tych przedsiębiorstw zwiększył się z 901 ha w 1970 r. do 2713 ha w 1989 r. (tab. 2). Były to z reguły przedsiębiorstwa wielozakładowe, z mniejszą lub większą liczbą gospodarstw wchodzących w ich skład. Nie bez wpływu na strukturę organizacyjną była sieć osiedleńcza i gospodarstwa ukształtowane pod wpływem (z udziałem) przedwojennych majątków z folwarkami. Gospodarstwa państwowe powstały przecież „na bazie” dawnych majątków obszarniczych na dawnych ziemiach polskich i na tzw. ziemiach odzyskanych [Wilamowski 1969].

Z chwilą uruchomienia procesu likwidacji gospodarstw państwowych to one z kolei stanowiły bazę do tworzenia współczesnych gospodarstw wielkoobszarowych, zwanych w poprzednim ustroju gospodarstwami kapitalistyczno-obszarniczymi.

Ciągłość dziejów, to jeden z czynników, który spowodował, że ziemia popegeerowska nie została podzielona (bo nie mogła) na drobne gospodarstwa lub małe kawałki gruntów do zagospodarowania przez rolników indywidualnych. Składa się na to ukształtowane historycznie przestrzenne zróżnicowanie struktury obszarowej (gdzie indziej podaż ziemi, a gdzie indziej popyt na nią) oraz majątek trwały zgromadzony w pgr (często z czasów sprzed

PRL) nieprzydatny w małym gospodarstwie. Likwidacja pgr i tak wiązała się z utratą ogromnej wartości majątku (także historycznego) i gdyby nie powstały gospodarstwa większe obszarowo, to koszty społeczne tego procesu byłyby jeszcze większe [Sosnowska 2002]. W tych gospodarstwach znalazła zatrudnienie także część byłych pracowników pgr. Gdyby zatem nie powstały większe gospodarstwa, absorbujące najemną siłę roboczą, to rozmiary bezrobocia w środowiskach popegeerowskich, i tak ogromne, byłyby jeszcze większe.

Proces zagospodarowania zasobów popegeerowskich nie został jeszcze zakończony. Jak się okazuje, jest to proces bardzo długotrwały. Mija prawie 20 lat od zmiany ustroju i 18 lat od ukazania się ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, a procesy likwidacji pgr nie zostały zakończone. Wprawdzie twórcy ustawy zakładali, że część gruntów popegeerowskich będzie dzierżawiona i będzie stanowić zasób użyteczny w realizacji przyszłych celów polityki rolnej, ale czy zakładali tak odległą perspektywę? Nadal część gospodarstw wielkoobszarowych stanowi własność osób fizycznych i prawnych, a część jest użytkowana na zasadzie dzierżawy. Niezależnie od formy prawnej i tytułu użytkowania (własność, dzierżawa) w roku

2006 w kraju było 7689 gospodarstw o powierzchni powyżej 100 ha. Liczba ta niewiele się zmieniła od roku 2002 (tab. 4). Przeciętna powierzchnia tych gospodarstw wynosiła 430 ha. W tym samym roku liczba gospodarstw o powierzchni 50-100 ha wynosiła 14 752. Zatem łącznie w kraju, gospodarstw powyżej 50 ha w 2006 roku było 22 441 i było to zaledwie 0,9% ogólnej liczby gospodarstw. Występowanie tych gospodarstw wykazuje duże przestrzenne zróżnicowanie. Do województw, w

których jest ich najwięcej (powyżej 2 tysięcy) należą w kolejności: zachodniopomorskie, wielkopolskie, warmińsko-mazurskie, kujawsko-pomorskie i pomorskie. Zaś najmniej jest ich w województwach świętokrzyskim i małopolskim. Wprawdzie udział gospodarstw o powierzchni powyżej 50 ha w ogólnej liczbie gospodarstw jest obecnie ponad dwukrotnie większy niż w 1938 r. (wtedy udział ten wynosił 0,4%), jednak ich przestrzenne rozmieszczenie odzwierciedla historycznie ukształtowaną strukturę obszarową gospodarstw. Mimo upływu lat, zmian systemów gospodarczych i związanych z nimi polityk gospodarczych, regionalne zróżnicowanie powierzchni gospodarstw wykazuje dużą trwałość przy wspólnej tendencji do wzrostu przeciętnej powierzchni gospodarstwa. Ta tendencja ma charakter nie tylko ogólnopolski, ale ogólnoeuropejski. Przeciętna powierzchnia gospodarstwa w krajach Unii Europejskiej w latach 1967-1997 wzrosła z 10,1 do 18,4 ha, a w takich krajach jak: Niemcy, Francja, Austria z 14,5 do 34,3 ha. Udział gospodarstw powyżej 50 ha w roku 2002 był w Polsce zbliżony do udziału tych gospodarstw w Niemczech w roku 1950 [Małecko-Tepicht 2005]. Szybki przyrost liczby gospodarstw wielkoobszarowych nastąpił po uruchomieniu procesów likwidacji pgr. Duże gospodarstwa wykazywały także dużo większą tendencję do powiększania swej powierzchni. Jak podaje Dzun [2005], w latach 1960-1996 swój obszar powiększyło 14,2% gospodarstw indywidualnych. Odsetek ten wśród gospodarstw o powierzchni powyżej 100 ha wynosił aż 81,2%, a w grupie 100-200 ha – 84,2%. Powstawanie dużych gospodarstw i powiększanie powierzchni już istniejących odbywało się przede wszystkim przez dzierżawę lub zakup ziemi popegeerowskiej.

Tabela 4. Wielkoobszarowe gospodarstwa rolne w 2002 roku

Grupy obszarowe	Liczba gospodarstw	Powierzchnia UR [tys. ha]
100-199	3357	460,3
200-299	1110	271,6
300-499	1291	506,6
500-999	1087	752,5
1000 i więcej	577	1 506,8
Razem	7422	3497,8

Źródło: Powszechny Spis Rolny. GUS 2002.

WIELKOBSZAROWE GOSPODARSTWA POWSTAŁE NA GRUNTACH BYŁYCH PGR

Nabywcami i dzierżawcami gospodarstw (zakładów) z zasobów Agencji Nieruchomości Rolnych są zarówno osoby fizyczne, jak i prawne, byli pracownicy pgr (w tym kadry kierownicze) oraz osoby spoza tego sektora, rolnicy, a także osoby (firmy), które uprzednio rolnictwem się nie zajmowały. Szczegółową analizę produkcyjno-ekonomiczną tych gospodarstw do niedawna (do 2005 r.) prowadził zespół dr Guzewicza z IERiGŻ [Guzewicz i in. 2005]. Obecnie brak takich analiz, a informacje i badania mają charakter wycinkowy, okazjonalny. Dane statystyczne wskazują, że wśród dużych popegeerowskich gospodarstw prywatnych zwiększa się udział gospodarstw zakupionych (związanych z własnością), a ubywa gospodarstw dzierżawionych. Mamy więc do czynienia z tendencją do zmniejszania się znaczenia form tymczasowych, na rzecz trwałych form gospodarowania. Zarówno w gospodarstwach własnych, jak i dzierżawionych zatrudnienie (około 3 osób/100 ha) jest zdecydowanie mniejsze niż w spółkach skarbu państwa (około 6 osób/100 ha) i jest zbliżone do zatrudnienia w wielkoobszarowych gospodarstwach europejskich. Poziom zatrudnienia jest związany ze strukturą produkcji i dlatego jest najniższy w gospodarstwach dzierżawionych przez podmioty zewnętrzne, które prowadzą ekstensywną produkcję polową, z reguły bez produkcji zwierzęcej. To niskie zatrudnienie wykazuje stałą, choć malejącą tendencję do zmniejszania się. Towarzyszy temu wzrost wydajności pracy. Tendencje te są następstwem zmian technicznych i technologicznych wprowadzanych przez te gospodarstwa. Na rynku ciągników i maszyn rolniczych obserwuje się swego rodzaju gigantomanię, która wymusza powiększanie gospodarstw do rozmiarów zapewniających efektywność inwestycji technicznych. Te duże (gigantyczne) maszyny mogą zakupić, a następnie efektywnie użytkować, tylko duże gospodarstwa. Z kolei ich użytkowanie prowadzi do redukcji zatrudnienia i wzrostu wydajności pracy. Oprócz stałego zatrudnienia, którego poziom wykazuje pewną stabilizację (z tendencją do redukcji), w gospodarstwach występuje także zatrudnienie sezonowe. Jego rozmiary są najwyższe w gospodarstwach zakupionych (około 20% zatrudnienia), a niewielkie w gospodarstwach dzierżawionych (około 5%). Wśród pracowników prywatnych wielkoobszarowych gospodarstw rolnych niewiele jest byłych pracowników gospodarstw państwowych. W okresie po prywatyzacji pgr nastąpiła weryfikacja tych pracowników (w części naturalna związana z wiekiem) pod względem przydatności ich kwalifikacji, a także zdolności przystosowania do warunków pracy u prywatnego pracodawcy. Problematyka społeczna środowisk popegeerowskich stopniowo traci swą „atrakcyjność”, co wyraża się w malejącym zainteresowaniu nimi przez przedstawicieli nauki i mediów, a co wynika również z samorozwiązania się części tych problemów i ich rozmycia w natłoku innych problemów. Właściciele i dzierżawcy gospodarstw popegeerowskich w przeszłości mieli dużo więcej problemów natury społecznej niż obecnie. W niektórych środowiskach mogło to wynikać z nieufności rolników i byłych pracowników pgr do właścicieli i dzierżawców przejmujących duże gospodarstwa. Sprzyjać temu mogło, czasami występujące wśród nich pozowanie na „dziedzica” [Ardanowski 2005]. Życie zweryfikowało te postawy, a relacje społeczne znormalniały. Ostatnio problemem jest, często sygnalizowane przez użytkowników dużych gospodarstw, znalezienie chętnych do pracy, tak stałej, jak i sezonowej.

Obserwacja działalności gospodarstw wielkoobszarowych wskazuje na trafność oczekiwań, że takie gospodarstwa mają szanse utrzymać się na rynku tylko w sytuacji prowadzenia, oprócz produkcji roślinnej i zwierzęcej, także działalności pozarolniczej zapewniającej racjonalne wykorzystanie zasobów najemnej siły roboczej w ciągu całego roku [Sosnowska 2002]. Dotyczy to nie tylko gospodarowania zasobami pracy, ale także ko-

nieczności stosowania odmiennych zasad ewidencji kosztów oraz opodatkowania działalności rolniczej i nierolniczej. Przedsiębiorstwo rolnicze, jakim jest wielkoobszarowe gospodarstwo, ze względu na odmienny system finansowy, w niektórych sprawach, jak: koszty zatrudnienia, korzystanie z leasingu, itp., ma trudniejszą sytuację niż przedsiębiorstwa nierolnicze. Uruchamianie działalności pozarolniczej w postaci przetwórstwa produktów rolnych lub drewna, świadczenie usług, umożliwia stosowanie ogólnych zasad ewidencji i rozliczeń finansowych z wszystkimi konsekwencjami.

Wbrew obawom, działalność gospodarstw wielkoobszarowych niekoniecznie musi być w konflikcie z bezpieczeństwem środowiska naturalnego. Wprawdzie, małym gospodarstwom łatwiej jest zachować równowagę środowiskową, jednak jak wykazują analizy, duże gospodarstwa też są w stanie tę równowagę zachować [Wilk, Lebiecka 2007].

Długookresowe funkcjonowanie gospodarstw wielkoobszarowych wymaga także większej stabilności ogólnych warunków gospodarowania. Ich byt, podobnie jak przedsiębiorstw nierolniczych zależy w dużej mierze od sprawności otoczenia, podczas gdy gospodarstwa małe mają duży zakres samowystarczalności (autarkii). Przedsiębiorstwa rolne, podobnie jak inne przedsiębiorstwa oparte na pracy najemnej, źle znoszą zmiany skokowe. W takich sytuacjach lepiej sobie radzą gospodarstwa (a nie przedsiębiorstwa) rolne o skromnych powiązaniach rynkowych. Gospodarstwa wielkoobszarowe to przedsiębiorstwa, czyli organizacje wymagające długookresowej perspektywy, tworzonej przez stabilną politykę rolną.

PODSUMOWANIE

Gospodarstwa wielkoobszarowe są trwałym, historycznie utrwalonym elementem rolnictwa i obszarów wiejskich. Ich udział w strukturze obszarowej prywatnych gospodarstw, w ostatnich kilkunastu latach wzrasta, głównie wskutek zakupu lub dzierżawy gruntów popegeerowskich. Przestrzenne rozmieszczenie tych gospodarstw odzwierciedla strukturę obszarową ukształtowaną na przestrzeni dziejów. Likwidacja gospodarstw państwowych umożliwiła w jakimś sensie powrót (nawiązanie) do ukształtowanych w przeszłości różnic regionalnych w występowaniu dużych gospodarstw. Gospodarstwa te osiągają wysoką, konkurencyjną w skali europejskiej wydajność pracy, co jest głównym ich atutem, przy małych rozmiarach zatrudnienia stałego i przy niewielkim zatrudnieniu sezonowym. Pozytywną tendencją zmian w strukturze gospodarstw powstałych na gruntach popegeerowskich jest wzrost udziału gospodarstw własnych, a zmniejszanie się udziału gospodarstw dzierżawionych. Zwiększa to stabilizację warunków gospodarowania, co w przypadku przedsiębiorstw wielkoobszarowych ma większe znaczenie niż w przypadku gospodarstw małych.

LITERATURA

- Ardanowski J. K. 2005: Czy można zmienić wieś bez udziału jej mieszkańców? [W:] Wieś polska 2025. Wizja rozwoju, pod red. Wilkina J. IRWiR PAN, Warszawa, 52-54.
- Dzun W. 2005: Państwowe gospodarstwa rolne w procesie przemian systemowych w Polsce. IRWiR, Warszawa, 27, 241.
- Guzewicz W. i in. 2005: Wyniki produkcyjno-ekonomiczne wielkoobszarowych gospodarstw powstałych z majątku byłych pgr. IERiGŻ, Warszawa.

- Janikowski T. 1930: Zasady organizacji gospodarstw małych. Biblioteka Puławska, Warszawa, 25.
- Kosicki J. 1978: Formy organizacyjne państwowych gospodarstw rolnych. *Zeszyty Naukowe SGGW*, Seria Historyczna nr 5, Warszawa, 31-37.
- Lipiński E. 1992: Wolna gospodarka rynkowa a zmiany strukturalne na wsi. Fundacja im. Rataja, Warszawa, 19.
- Małeki-Tepicht S. 2005: Rolnictwo polskie w latach 1950-2002 – dziedzictwo i perspektywy. NBP, Materiały i Studia, Zeszyt 196, Warszawa, 25-26.
- Manteuffel R. 1980: Zarządzanie i kierowanie przedsiębiorstwem rolniczym. PWN, Warszawa, 106.
- Powszechny Spis Rolny. GUS 2002.
- Sosnowska B. 2002: Głos w dyskusji. [W:] Przekształcenia własnościowe w rolnictwie – 10 lat doświadczeń. SGGW, AWRSP, Warszawa, 22.
- Tomaszewski Z. 1974: Przeobrażenia ustrojowe w rolnictwie Polski Ludowej. LSW, Warszawa, 26-27.
- Wilamowski B. 1969: Rolnictwo Polski Północno-Wschodniej. PWRiL, Warszawa, 31-50.
- Wilk W., Lebiecka K. 2007: Siła ekonomiczna gospodarstw zrównoważonych. *Roczniki Naukowe SERiA*, t. VIII, z. 1, 229-230.
- Ziętara W. 2005: Perspektywy rozwoju gospodarstw rolniczych w Polsce. *Wieś Jutra*, nr 10, 42.

Eugeniusz Niedzielski

THE ROLE OF THE LARGE-SCALE FARMS IN POLISH AGRICULTURE

Summary

The structure of farm area particularly those with great acreage displays a large spacial difference shaped by the historical factors. Nowadays the large farms have almost exclusively post national origin with all economical and social consequences. They are characterized by low employment both seasonal and permanent and high effectiveness of work. The vast market connections cause the high sensibility to changes in the environment.

Adres do korespondencji:
prof. dr hab. Eugeniusz Niedzielski
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Katedra Organizacji i Zarządzania
ul. Prawocheńskiego 3
10-720 Olsztyn
tel. (089) 523 34 98
e-mail: koiz@uwm.edu.pl